





# O lepszą wydajność pracy

## Tkálnia PZPB Nr 8 winna rozwinąć akcję doszkalania zawodowego



Tow. Teresa Peda, która dzięki pomocy instruktorki tow. Wieczorkiewicz, podniosła wydajność swej pracy i wykonuje obecnie bazę w 105 proc.

Jeszcze w ubiegłym roku tkálnia PZPB Nr 8 wypełniała z wielkim trudem swe plany produkcyjne. Zdarzały się takie miesiące, gdy dociągano zaledwie do 80 proc. Wiele radzono wówczas nad sposobami podniesienia produkcji. Tkaczy było dość. Sporządzono wykresy, zestawienia, uchwycono wydajność każdego z nich. I cóż się okazało? Około 70 proc. tkaczy nie wykonywało swych baz.

Wobec tego kierownictwo tkalni przystąpiło do zorganizowania stałego i systematycznego szkolenia i doszkalania zawodowego. Powołano na instruktorkę najlepszych przodowników pracy tow. Wieczorkiewiczową i Beldowskiego, wyznaczono sześciu wykwalifikowanych tkaczy do prowadzenia doszkalania zawodowego.

### Wyniki szkolenia

Naprawdę przyjemnie jest poroźniać z tow. Beldowskim. Spod jego opieki wyszło dotychczas około 80 wykwalifikowanych tkaczy. Nic dziwnego, że stworzył on już swą własną metodę szkolenia, a tkacze otaczają go szczerą sympatią.

— Instruktor musi przede wszystkim uzbroić się w dużą cierpliwość, jasno i dokładnie wytłumaczyć uczniowi — dzieli się z nami swymi uwagami tow. Beldowski. — Bardzo często przychodzi do mnie zupełnie „surowy materiał” i trzeba nauczać od początku, od założenia czółenka. Często staję sam przy krośnie, a uczeń obserwuje moje ruchy, moją pracę. Szczególny nacisk kładę na jakość produkcji, tłumacząc, jak uniknąć zgrubień, dziur i błędów. Po przeszkoleniu, produkcja każdego tkacza wzrasta przeciętnie od 30 do 40 proc.

Towarzyszka Wieczorkiewicz co miesiąc przeskala 7 tkaczy i tkaczek. Spośród uczennic najwięcej chłuby przynosi jej tow. Sabina Czarnóg, która obecnie jest jedną z najlepszych tkaczek PZPB Nr 8.

Wielu spośród przeszkolonych przez instruktorkę tkaczy prze-

kracza dziś swe bazy produkcyjne. Tow. Teresa Peda, która dawniej osiągała zaledwie 40 proc., obecnie wyrabia do 105 proc. O tyleż podniosła swe wyniki tow. Zebrowska. Tow. tow. Pisarska i Waczyńska, po miesiącu szkolenia u tow. Wieczorkiewicz, przeszły z obsługi dwu krosien na 4. Nie trzeba chyba wspominać, jak bardzo są zadowolone, że dzięki podniesieniu swych kwalifikacji zawodowych uzyskały możliwość podwyższenia swych zarobków. Sama praca też daje im teraz o wiele więcej zadowolenia niż dawniej.

### Więcej troski o doszkalanie zawodowe

Co miesiąc przybywa „Bawelnianej Osemce” około 50 przeszkolonych tkaczy. Jednak mimo tych osiągnięć w PZPB Nr 8 istnieje jeszcze około 30 proc. tkaczy, nie przeszkolonych, ale również i przeszkolonych, którzy nie wykonują swych baz 30 proc. — to bardzo poważna część załogi. Niedobory w produkcji, powstałe na skutek niedostatecznej wydajności tych 30 proc., obciążają pozostałych tkaczy, którzy muszą wzmoczyć swój wysiłek, aby tkálnia wykonała plan produkcyjny.

Wśród tych, którzy nie uzyskali swych baz, najwięcej jest tkaczy, wykonujących swój plan w ok. 90 proc. Taka np. tow. Helena Kozak przed przeszkoleniem wykonywała zaledwie 54 proc. Obecnie gdy wyszła już spod opieki instruktorki, wypełnia już bazę w 92 proc. Tow. Sabina Zajac osiąga 96 proc. Wszystkim im jednak brak jeszcze pewnego zasobu wiadomości teoretycznych i odpowiednich kwalifikacji do uzyskania pełnej wydajności.

Warto byłoby więc zastanowić się nad koniecznością zapewnienia tym tkaczom w dalszym ciągu pomocy instruktorki. Dotychczas bowiem, po miesięcznym przeszkoleniu tkacz taki jest już automatycznie pozostawiony własnym siłom.

Właśnie dlatego, że w PZPB Nr 8 szkolenie zawodowe kadr leży na sercu zarówno dyrekcji, jak i radzie zakładowej, że bardzo często sprawa ta bywa omawiana



Tow. Wieczorkiewicz, instruktorka z PZPB Nr 8 poucza młodą tkaczkę tow. Pisarską

na zebraniach organizacji partyjnej, należało by pomyśleć o opracowaniu metod dalszego doszkalania tkaczy, nie poprzestając na do tychczasowych osiągnięciach.

Ambicją „Osemki Bawelnianej”

powinno być ustawiczne podnoszenie kwalifikacji zawodowych tkaczy, ażeby plany produkcyjne wykonywane były przez wszystkich bez wyjątku robotników.

M. K.

# To i OTO

## Z życia skunksów

Podlegacie wojenni, w stonę, że tak powiem, siemniacząc szarpnię, nie należy, jak wiadomo, do kategorii ludzi subtelnych (uwaga: wielkie pytanie, czy ich w ogóle można zaliczyć do gatunku t.s.w. homo sapiens, t.j. obdarzonych inteligencją i rozumną wolą przedstawicieli czelowieczeństwa?). Tak czy owak, najbardziej gruboskórny mamut to przy nich mizma. Nie mniej — trzeba to z satysfakcją stwierdzić — znalazł się ostatnio pocisk, który boleśnie przebił tę ich grubą, pancerną — rzekłbym, poulkę. A nazwa tego pocisku bynajmniej nie wojenna, bo ani V, ani V, ani zwykła bomba ani superbomba, tylko jeden miliard. Miliard podpisów złożonych pod Sztokholmskim Apellem Pokoju.

Miliard sztychów pióra, wypisującego czarno na białym niezachwianą wolę ogromu ludzkości w zdecydowanej woli o pokój i niezawodną bezpieczeństwo, dotkliwie ukłnął rozdętych odorem wodorowym cmentarnych żuków Colorado. Nie oddając jeszcze ducha (wojennego, imago przecież nie posiadają), gaz cuchnący zaczęli ostatnio wypuszczać. Bo czymże, jak nie cuchnącym gazem „podjeżdżają”, jak to się mówi, różna straszliki imé bevinów? Czymże, jak nie ohydny siarkowodorem „ciuch” eter panatrumanowego „Glosu Ameryki”, który miota się w panikarskich płotkach: że już, już, że nie długo...? Oczywiście, wszystko w tym celu, aby — w bezsilnej złości i z powściągniętą obawą o coraz większe umniejszanie się t.s.w. wpływów z dostaw zbrojeniowych — ratować podupadłą fatalnie, właśnie w wyniku światowej akcji zbierania podpisów pod Sztokholmskim Apellem Pokoju — sytuację podlegaczy wojennych.

Istnieje takie „stworzonko”, nazywa się śmierzdel amerykański, (skunks) kuzyn naszego ichorza. W przystępie strachu zaczyna się bronić przy pomocy... no, już wiecie, sama nazwa zdręczona na to wskazuje.

Okończono, iż podlegacie wojenni posiadają cuchnącego skunksa — ma swoją głęboką polityczną wymowę. Apel Pokoju — zrobił widną swoją. E. Tom.

# Gazetka ścienna uczy i wychowuje

## Co powinny zawierać czerwcowe numery

Spadła ostatnia „majowa” kartka z kalendarza. Wkróciliśmy w nowy miesiąc — czerwiec, a każdy nowy miesiąc stawia przed nami nowe zadania, i zawsze od nowa mobilizuje nas do walki o ich wykonanie. Wyraźniej one przed każdą placówką, instytucją, organizacją masową, zakładem pracy w mieście i na wsi, wyrastają one i przed każdym kolegium redakcyjnym gazetki ściennej.

Nowy miesiąc — to nowy numer wydawnictwa fabrycznego, lepszego pod względem treści i formy od poprzedniego, lepszego, bo stworzonego przy udziale większego kolektywu, bo zdobywającego sobie więcej czytelników.

Co powinna zawierać czerwcowy gazetka fabryczna?

### Walka o realizację zadań produkcyjnych

Na czoło zagadnień wysuwa się sprawa walki o pokój, pojęta w najszerszym tego słowa znaczeniu. „Przez wzmoczoną produkcję walczymy o pokój” — oświadczyła miliony ludzi pracy w Polsce. A więc

sprawy produkcyjne zakładu, to sprawa naszego wkładu w dzieło pokoju. Trzeba, aby walka o jakość i ilość produkcji znalazła krytyczne i samokrytyczne odbicie w gazetce.

I lipca upływa termin wykonania wielu zobowiązań długofalowych, które kilka miesięcy temu na apel tow. Markiewski podjęli włókniarze łódzcy. Jak wygląda realizacja tych zobowiązań?

Obowiązkiem czerwcowej gazetki ściennej jest rozpracowanie tego zagadnienia, zapoznanie załogi z uzyskanymi wynikami, a zarazem przypomnienie komisji współzawodnictwa pracy o konieczności kontroli wykonania zobowiązań, ba, nawet obudzenie nie jednej komisji z nieusprawiedliwionego „snu wiosennego”.

### Sprawa pokoju rodzi nowe kadry aktywistów

Zagadnienie walki o realizację planów produkcyjnych, choć stanowi nasz podstawowy oręż w walce o pokój, nie wyczerpuje jednak pokójowej tematyki gazetki ściennej. Na jej łamach powinniśmy znaleźć od-

biecie wielkiej kampanii zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim, która ukazała nam nowe, dotąd nieznaną kadry aktywistów partyjnych i bezpartyjnych. Sylwetki tych agitatorów pokoju — oto wzięty temat artykułów w gazetce ściennej.

Leż i na tym nie wyczerpuje się zagadnienie. IV Plenum KC PZPR uczy nas, że ludzie wyrastają w pracy. Trzeba więc, aby kolegium gazetki na jej łamach przypominało organizacji partyjnej, radzie zakładowej, wydziałowi kadr, że nie można ograniczyć się do stwierdzenia faktu, że ten i ten obywatel wyróżnił się w agitacji pokojowej. Nowy aktywista powinien być włączony do dalszej pracy społecznej, aby dalej ku ogólnemu pożytkowi mógł rozwijać swe zdolności i zapal do pracy organizacyjnej.

### Dyscyplina pracy

Gazetka ścienna uczy i wychowuje, a więc walczy o zabezpieczenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Dla tego też czytelnicy muszą w niej zna-

leźć artykuły, omawiające osiągnięcia i błędy w walce z łazikami i niezdarami. Autorzy tych artykułów, zdając sobie w pełni sprawę ze znaczenia nowego socjalistycznego stosunku do pracy, nie mogą zadowolony się publikacją suchych zestawień w działu kadr. Muszą oni śmiało demaskować łazików i próżniaków w swych zakładach, imiennie wytykać tych, którzy opóźniają nasz marsz do socjalizmu.

### Rocznica rewolucji 1905 r.

22 — 24 czerwca. Starzy robotnicy wiedzą, co oznaczają te dwie daty. W roku bieżącym bowiem przypada 45 rocznica słynnych w historii międzynarodowego ruchu robotniczego — walk barykadowych proletariatu łódzkiego. Rozjrzmy się dobrze w gronie towarzyszy pracy, a znajdziemy niejednokrotnie takich, którzy nie tylko sięgają pamięcią tych lat, lecz sami w szeregach ruchu robotniczego brali udział w tym bohaterkim zrywie. Oni to właśnie powinni na łamach gazetki ściennej podzielić się wspomnieniami z tego wspaniałego okresu walk Czerwonej Łodzi.

### Inne ważne zagadnienia

Nie można wyczerpać w ramach szerepu artykułów tych wszystkich zagadnień, jakie powinny być poruszone w gazetce ściennej. Każdy zakład pracy posiada ich bardzo wiele, ogólnych, wspólnych dla wielu zakładów i specjalnych, lokalnych, a wszystkie lub ich większość powinna poruszać gazetka ścienna. Chodzi tu nam zarówno o sprawę szkolenia partyjnego i zawodowego jako skutecznego oręża w walce z brakrobotwem, jak i o zagadnienie zaopatrzenia, walki z waskimi gardłami produkcyjnymi, pracy organizacji masowych, walki o właściwe wysuwanie kadr i planowe ich rozmieszczenie, pracy ekip łączności i t. d., i t. d.

### Satyra w gazetce ściennej

Kolegia redakcyjne — planując artykuły, omawiające te zagadnienia, muszą obok samej treści zwrócić uwagę na właściwą formę ich publikacji, gwarantującą poczytność, a co za tym idzie i skutek.

I tu jak zawsze podkreślamy konieczność śmiałej i zdrowej krytyki, zawartej w formie krótkich i zwięzłych artykułów, bądź dowcipnych rysunków lub wierszyków satyrycznych, które najbardziej trafiają do przekonania czytelników.

### W pierwszym rzędzie — treść gazetki

O szacie zewnętrznej gazetki mówimy stosunkowo najmniej. Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że gazetki są wykonane na ogół estetycznie i atrakcyjnie. Trzeba jednak, aby przygotowując bieżący numer kolegia redakcyjne nie powtarzały dotychczasowych błędów, aby nie przeceniły formy zewnętrznej kosztem treści swych wydawnictw i przede wszystkim zastanowiły się nad ich treścią.

E. Sch.

# NASI KORESPONDENCI

## Dyscyplina pracy obowiązuje wszystkich

Kierownik przedalini wigoniowski w PZPB im. Stalina, Trzesowski, uważa widocznie, że ustawa o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy dotyczy wszystkich, prócz jego rodziny. W przedalini tej pracują jego syn oraz wnuczka. Oróż zdarzyło się niedawno, że oboje go opuścili bez usprawiedliwienia dzień pracy. Kierownik Trzesowski nie uważał za wskazane rozpatrzyć przyczyn tej nieobecności. W ogóle pominał milczeniem całą tę sprawę. Nie trzeba chyba tłumaczyć, jakie oburzenie wywołał ten fakt wśród robotników, którzy domagają się zlikwidowania kumoterstwa, panującego w przedalini wigoniowej.

Prosimy bardzo, żeby ktoś zainteresował się postępowaniem kierownika Trzesowskiego, który narusza ustawę o zabezpieczeniu so-

cialistycznej dyscypliny pracy w stosunku do swej rodziny.  
H. Wróblewska  
korespondentka „Głosu” z PZPB im. Stalina.

## Ciekawe ulepszenia

Różne wynalazki i ulepszenia, stosowane w zakładach pracy, oszczędzają sił ludzkich, podnoszą ilość i jakość produkcji, przyspieszają nasz marsz do socjalizmu. Typowym przykładem racjonalizacji tora jest tow. Mieczysław Szadkowski, który opracował już szereg wniosków. Między innymi, w roku 1949 zastosował w przewiertalni w naszych zakładach pekoniapace zgrubień przedzi własnego pomysłu. Umożliwiło to nam dostarczenie tak własnej tkalni, jak i również innym odhlorcom

## Złe osnovy w PZPB Nr 17

Dużą bolączką w pracy naszych tkaczy bywają złe osnovy. Mają one tzw. kocie łby, różnego rodzaju zgrubienia i sekrety. Na demiar że go zdarzają się jeszcze bardzo często osnovy miejscami wcale nie krochmalone a to szczególnie na brzegach. Są również i zbyt moc

no krochmalone, tak, że trzeba kłaść na nie zmoczone szmaty, a by nici nie pękały zaczepiając o krzywulce.

To wszystkie niedomagania osnov utrudniają bardzo pracę tkacza, jednocześnie odbijając je ujemnie na jakości i ilości jego produkcji.

Trzeba, aby krochmalarze przytyli się pilniej do pracy, a nieważ piwie przyczyniły się wtedy do podniesienia wydajności naszych zakładów.

Maria Dudek  
korespondentka „Głosu” z PZPB Nr 17

Stuszną uwagą naszej korespondentki powinna zostać rozpatrzona na naradzie technicznej w PZPB Nr 17. Kierownictwo zakładu winno bliżej zająć się tą sprawą i zbadać, czy ze krochmaleniem osnov następuje tylko z braku dostatecznej staranności ze strony krochmalarzy, czy też wynika z przyczyn technicznych.

## I w leśnictwie potrzebne są narady wytwórcze

Gospodarka leśna wymaga u nas szczególnie bacznego prowadzenia, ze względu na niesłychane zniszczenie naszego drzewostanu przez oku panta.

W przeciągu ostatnich 5 lat częściej zabliźniliśmy rany wielkich spustoszeń w leśnictwie, lecz potrzeba ba jeszcze długich lat, aby uzyskać niezbędne rezerwy drzewostanu na potrzeby naszego przemysłu drzewnego.

W celu właściwego przeprowadzenia planów produkcyjnych na oddzi-

ku zalesiania, wskazane jest, aby związane z nimi sprawy były stawiane na naradach wytwórczych, podobnie jak czynią ze swymi planami pracownicy zakładów przemysłowych.

W nadleśnictwie Lasów Państwowych w Brzezinach—Łódzkich to potrzeby przeprowadzania narad wytwórczych nie przywiązują się żadnej wagi. Już wielki czas, aby sprawa narad wytwórczych znalazła w Nadleśnictwie Brzeziny właściwe zrozumienie.

E. J.

## Robotnicy — dzieciom

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka Zakładowy Komitet Opiekuńczy i Liga Kobiet przy PZPB Nr 17 urządziły miłą niespodziankę dla dzieci robotniczych. Specjalny tramwaj zawiózł do ZOO grupę dzieci z przedszkola fabrycznego. Po południu odbyła się uroczystość w świetlicy zakładów, na której po dejmowano również dzieci ze szkół podopiecznych. W części artystycznej wystąpiły dzieci szkolne oraz dwa balety z bogatym repertuarem tańców ludowych i radzieckich. (Bad.)

## Międzyszkolna Przychodnia Dentystyczna czynna będzie również latem

Do Ośrodka Zdrowia przy Starostwie Śródmiejskim wpłynęło niedawno pismo od kierownictwa międzyszkolnej przychodni lekarsko-dentystycznej przy ul. Próchnika 11 w sprawie zawieszenia pracy przychodni na okres wakacji. Dzieci, które rozpoczęły w roku szkolnym leczenie zębów, musiałyby więc czekać na dalsze leczenie aż do września, kiedy dy rozpocznie się znów nauka.

Kierownik Ośrodka Zdrowia przy Starostwie przeciwstawił się tej propozycji, wychodząc ze słusznego założenia, że właśnie okres letni, kiedy dzieci są wolne od zajęć szkolnych, należy wykorzystywać na leczenie.

Bolesław Król





# 20 LAT temu

### Co pisała prasa łódzka w dn. 4 czerwca 1930 r.

#### ZAOSTRZENIE WALKI Z SEJMEM

Prasa donosi o zamianowaniu ministra spraw wewnętrznych Sławoja - Skłodkowskiego, który przed kilku miesiącami ustąpił pod naciskiem Sejmu. Powrót „Sławojka” oznacza dalsze nasilenie terroru sanacyjnego.

#### „PIERWSZY KROK” HITLEROWCÓW

Nowo mianowany minister spraw wewnętrznych Turynski — hitlerowiec Frick — wydał szereg zarządzeń mających na celu zniechęcenie partii lewicowych. Frick wydał zarządzenie o „zakazie druku i sprzedaży dzienników komunistycznych na terenie Turynii”.

#### TERROR

**BRITYJSKI W INDIACH**  
Na północno — zachodniej granicy Indii Anglicy toczą zwycięskie walki z powstańcami, którzy w sile 10 tysięcy ludzi usiłowali zająć Peshawar. Anglicy rzucili na Hindusów 1000 bomb lotniczych.

#### BEZPŁATNE „URLOPY” W FABRYKACH

„Głos Poranny” donosi o zamknięciu na czas letni całego szeregu fabryk łódzkich. Urlopy płatne otrzymał tylko personel techniczny, majstrów i urzędników — robotnicy zaś otrzymali skierowania do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy.

#### TORTURY W CZĘSTOCHOWSKIEJ SZKOLE ZAMACH SAMOBÓJCZY UCZNIA

Uczeń szkoły przemysłowej w Częstochowie — Zdzisław Skarżyński popełnił samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru — pisze „Głos Poranny” — nasuwając stosunki panujące od dłuższego czasu w tej szkole. Okazuje się, że nauczyciel Ludwik Nowicki — urodzony sędzia zjechał się od dłuższego czasu nad uczniami, kopiąc ich w brzuch, bijąc twardymi przedmiotami po twarzy i t. d. Władze prokuratorskie zarządziły dochodzenie w tej sprawie.

## Ze sportu

# Po dwóch latach przerwy

### motorzyści łódzcy otwierają dziś swój sezon zawodami ligowymi ZKS „Ogniwo” wychował nowe kadry młodych żuźlowców

Społeczeństwo łódzkie, a w szczególności liczna rzesza zwolenników sportu motocyklowego z zadowoleniem zapewne przyjmie fakt ukoniecznienia przebudowy toru żuźlowego WKS „Legia” przy Placu 9-go Maja i oddania go dzisiaj do użytku. Nowoprzebudowany z inicjatywą ZKS „Ogniwo” tor jest jedynym w województwie łódzkim jedynym z niewielu w Polsce torów żuźlowych budowanych według przepisów PZM.

Twórczą pracę ZKS „Ogniwo”, który w swych szeregach rzesza licząca rzesze sportowców — motocyklistów — spotkać należy z większym uznaniem wobec przeprowadzonego w tym okresie trudnego i odpowiedzialnego zadania przeszkolenia nowego narybku zawodniczego, jakie odbyło się na specjalnie zorganizowanym obozie treningowym.

ZKS „Ogniwo” będący jednym z aktywniejszych ogniw Polskiego Związku Motorowego, Okręgu Łódzkiego w dziedzinie sportu motocyklowego — organizował Obóz Treningowy dla żuźlowców, który trwał od 22 do 28 maja br. obejmując 48 motorzystów korzystających bezpłatnie ze sprzętu klubowego. Obóz obejmował soba szkolenie praktyczne i teoretyczne, które odbywało się w godzinach popołudniowych z uwagi na zatrudnienie kursantów, którzy rekrutowali się bądź to z robotników, lub uczącej się młodzieży.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie reorganizacji sportu i zalecenia GKPKP znalazły swój odzwierciedlenie w inicjatywie ZKS „Ogniwo”. Udośćpniając młodzieży robotniczej korzystanie z nowej gałęzi sportu, jakim jest sport żuźlowy, klub ten nie zapomniał też o szkoleniu ideologicznym, umieszczając w programie kursu poza częścią praktyczną jazdy i teorię, również zagadnienia społeczne. Sam zaś fakt umieszczenia amatorom — sportowcom bezpłatnego korzystania z tak drogiego sprzętu sportowego, jakim są motocykle żuźlowe, paliwo, oraz całkowicie bezinteresowny udział członków Klubu i delegatów Okręgu Łódzkiego PZM w charakterze instruktorów i wykładowców, świadczy b. dodatnio o działalności łódzkiego „Ogniwa”.

Na 48 zgłoszonych kandydatów ukończyło kurs 26, z czego zostało w typowanych 10 motorzystów o wyższych kwalifikacjach zawodniczych do dalszego przeszkolenia. Czterech kursantów zostało zwolnionych z dalszego kursu.

#### Czarnecki nie wystąpi już więcej na ringu

Stefan Czarnecki popularny pięćciarż „Zrywca”, a później „Związkowca — Zrywca” definitywnie zęgnął się z ringiem. Czarnecki nie weźmie już udziału w zawodach, ale ze sportem pięściarskim nie zerwał. Nosi się bowiem z zamiarem ukończenia kursów sędziowskich i spróbowania swych zdolności przy stole ringowym.

#### Dzisiejsze imprezy

**Piłkarska:** na boisku Unii o godz. 17 rozpoczyna się zawody o mistrzostwo siatkiwki męskiej: Klasa A: godz. 17: Unia — Stal, godz. 17:45: ŁKS Włókniarz — AZS, godz. 18:30: Spójnia — Związkowiec.

**Zawody lekkoatletyczne:** stadion ŁKS Włókniarza, godz. 11 trzeci etap Biegów Narodowych. Wejście bezpłatne.

**Zawody kolarskie:** w Helenowie o godz. 16 rozpoczyna się pierwsze ogólnopolskie mistrzostwa torowe zrzeszeń sportowych związków zawodowych o programie olimpijskim. Startować będą najlepsi torowcy Polski z Bekiem, Kupeczakiem, Musiałem, Wandorem, Gabrychem i Marchwińskim na czele. W tych samych konkurencjach startować będą posiadacze kart wycieczkowych.

**Zawody motocyklowe:** na torze żuźlowym przy placu 9 Maja o godz. 16 odbędzie się zawody o mistrzostwo ligi pomiędzy zespołami Ognia Warszawa, Olimpia Grudziądz i Ognia Łódź. Przewidywany jest 12 biegów.

**Zawody tenisowe:** o mistrzostwo klasy A dalszy ciąg zawodów między drużynami Ognia z Łodzi i Concordii z Piotrkowa na kortach Ognia w Parku Poniatowskiego. Początek zawodów o godz. 9.

**Piłkarska:** zawody o mistrzostwo klasy B: boisko Arko, godz. 17 Arko — Ognisko, boisko Legii: Legia — Budowlani, boisko w Piotrkowie: Gwardia — Kolejarz. Juniozy grupa II: boisko Spójnia w Parku Ludowym; Spójnia II — Bzura Ozorków, grupa IV: boisko przy ul. Kilińskiego 138: Ognisko Łódź — ŁKS Włókniarz.

**Zawody bokserskie:** o drużynowe mistrzostwo klasy B okręgu łódzkiego: W Tomaszowie: Włókniarz Tomaszów — Spójnia Kutno.

Wszystkich okręgach szkolnictwa zawodowego zakończono zawody eliminacyjne do IV Igrzysk. Masowy udział młodzieży, doskonałe rezultaty i wyrównany poziom świadczą o stałym rozwoju w f. i sportu w szkolnictwie zawodowym.

A oto kilka ciekawych wyników uzyskanych przez zawodników — uczniów podczas eliminacji: W sroku wziętych Papiroki i Kowalski (obaj Warszawa) osiągnęli 184 cm, Napierkowski (Toruń) — 178 cm. Poza tym 10 zawodników uzyskało 175 cm.

W sztafecie 4x100 m chłopów: drużyna Lie, Adm. Handlowego (Łódź) uzyskała czas 45,7, Michałski (Kielce) w rzucie granatem osiągnął 70,52 m, Mikołaj (Kielce) 69 m. Na 60 m w konkurencji dziewcząt Kowalska (Toruń) uzyskała czas 8,0 sek., zaś Dziemborowicz (Tarnobrzeg) — 8,1 sek. W biegu na 100 m Ratajecki (Cieszyn) osiągnął 11,2 sek., przy czym ponad 10 zawodników miało czasy poniżej 12 sekund.

Na wyróżnienie zasługuje również rezultat, jaki osiągnął Zimny (Katowice) w pływaniu na 100 m, uzyskał on 1:05,0, Jankiewicz (Wrocław) 1:08,2 Buczkowski (Wrocław) 1:09,0.

## Łuczniczki Zgierza szykują się do mistrzostw Polski

Polski Związek Łuczniczek organizuje w dniach od 14 do 18 czerwca w Gdańsku XIV narodowe zawody łucznicze o mistrzostwo Polski. W zawodach tych weźmie udział około 100 zawodniczek i zawodników z całej Polski.

Program zawodów obejmuje strzelanie na odległości krótkiej: 25, 35, 50 m dla kobiet i mężczyzn.

odległości długiej: 50, 60, 70 m — dla kobiet i 50, 70, 90 m — dla mężczyzn.

Do zbliżających się mistrzostw Polski bardzo intensywnie przygotowują się łuczniczki Zgierza. Tytułu mistrza Polski w konkurencji męskiej będzie bronił zgierzanie, Tadeusz Skrzyński.

Skrzyński trenuje codziennie bez względu na pogodę. Samopoczucie jego osłabia jednak w znacznym stopniu stan jego łuku. Łuk Skrzyńskiego jest spawany w dwóch miejscach i zechodzi poważna obawa, aby wytrzymał do mistrzostw.

#### Nowe Koło Sportowe w Łodzi

W dniu 19 maja 1950 r., pracownicy Centralnego Zarządu Przemysłu Bałwanianego utworzyli Koło Sportowe.

Nowo założone Koło liczy obecnie 60 członków, przy czym są już czynne następujące sekcje: piływacka — 37 osób oraz gier sportowych 17 osób.

Koło, poprzez swą działalność pragnie podnieść poziom wychowania fizycznego wśród pracowników CZP Baw. w myśl wytycznych III Plenum KC PZPR.

#### Wyciąg kolarski SKS-u

Skolne Koło Sportowe przy I Gimnazjum Przemysłu Włanianego, w Kocińskiego 20, urządza dziś szosowy wyciąg kolarski. Start i meta odbędą się na ulicy Pabianickiej przy Parku „Wenecja”, o godzinie 9.

## W całym kraju

### powstają obiekty sportowe

W całym kraju buduje się nowe obiekty sportowe oraz przeprowadza się odbudowę zniszczonych boisk, basenów, kortów i sal gimnastycznych.

Na rok bieżący CRZZ przeznaczyła na ten cel sumę 417.504 tys. zł. którą otrzymały Zrzeszenia Sportowe Związków Zawodowych.

Z poważniejszych obiektów, gdzie trwa nieprzerwana praca wymienić należy budowę stadionu „Związkowca” (dawnie „Skra”) w Warszawie, budowę stadionu „Włókniarza” w Łodzi, „Ogniwa” w Lublinie, „Włókniarza” w Krakowie, hali gimnastycznej „Spójnia” w Białymstoku.

Rozbudowane będą również istniejące już obiekty sportowe, jak boiska „Stal” w Poznaniu, „Ogniwa” w Rzeszowie, „Budowlanych” w Chorzowie. Gruntowne remonty przeprowadzane są na basenie „Górnik” w Katowicach, oraz w korytarzach przystanków wioślarskich.

W jesieni r. b. oddanych będzie do użytku kilkadziesiąt kompletnie wyposażonych obiektów sportowych, dostosowanych do potrzeb wielu gałęzi sportu.

Nowe urządzenie sportowe i remont zniszczonych, spełnią obywatelską rolę w dziele upowszechnienia wychowania fizycznego w Polsce Ludowej.

#### Łódź-Toruń 3:1 (2:1)

W zawodach o puchar miast łódzianie zwyciężyli zespół z Torunia 3:1 (2:1). Z drużyny łódzkiej zadowolili jedynie Hogendorf oraz trójka obronna.

Goście zagrali ambitnie. Przebieg zawodów należał do interesujących. W 3 minucie Urban z „samobójczego” strzału zdobył prowadzenie dla gości. W 25 min. Hogendorf uzyskał wyrównujący punkt dla łódzian.

W 43 minucie z rzutu karnego Urban podwoił wynik do 2:1 dla miejscowych. Po zmianie stron Hogendorfowi udało się strzelić trzecią bramkę, ustalając wynik dnia — 3:1.

Zawody prowadziło dobrze ob. Haselbusz z Warszawy. Widzów 3 tysiące.

#### Dobre wyniki sportowców-uczniów

Wszystkich okręgach szkolnictwa zawodowego zakończono zawody eliminacyjne do IV Igrzysk. Masowy udział młodzieży, doskonałe rezultaty i wyrównany poziom świadczą o stałym rozwoju w f. i sportu w szkolnictwie zawodowym.

A oto kilka ciekawych wyników uzyskanych przez zawodników — uczniów podczas eliminacji: W sroku wziętych Papiroki i Kowalski (obaj Warszawa) osiągnęli 184 cm, Napierkowski (Toruń) — 178 cm. Poza tym 10 zawodników uzyskało 175 cm.

W sztafecie 4x100 m chłopów: drużyna Lie, Adm. Handlowego (Łódź) uzyskała czas 45,7, Michałski (Kielce) w rzucie granatem osiągnął 70,52 m, Mikołaj (Kielce) 69 m. Na 60 m w konkurencji dziewcząt Kowalska (Toruń) uzyskała czas 8,0 sek., zaś Dziemborowicz (Tarnobrzeg) — 8,1 sek. W biegu na 100 m Ratajecki (Cieszyn) osiągnął 11,2 sek., przy czym ponad 10 zawodników miało czasy poniżej 12 sekund.

Na wyróżnienie zasługuje również rezultat, jaki osiągnął Zimny (Katowice) w pływaniu na 100 m, uzyskał on 1:05,0, Jankiewicz (Wrocław) 1:08,2 Buczkowski (Wrocław) 1:09,0.

## Obóz lekkoatletek przed meczem z Czechosłowacją

W celu przygotowania lekkoatletek polskich do międzynarodowych zawodów z Czechosłowacją (1 — 2 lipca w Warszawie), PZLA organizuje w dniach 19 — 30 bm. w Aika demit WF w Warszawie obóz treningowy dla czołowych zawodniczek, z których wyłoniona będzie reprezentacja.

Na obóz powołano następujące zawodniczki: Biakowska, Borowicz, Bregulanka, Cieślakówna, Dobrzańska, Foltyska, Gburkówna, Gebolisówna, Gołancka, Gościńiakówna, Grzybówna, Hejducka — Kuźmicka, Iwiczka, Janiszewska, Kowalska, Kuffel, Konińska, Lapaś, Milewska, Mirkiewicz, Miłan, Moderówna, Orsztynowicz, Paszkówna, Peszkówna, Piwoń, Piwoń, Płocówna, Raczkowska, Słomczewska, Stachowicz, Zminowska.

Trenerami na obozie będą: Wasilchowski, M. Hoffman, Kałużowski i Weiss — Marcinkiewicz.

#### Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE. Telefon: 215-14

Redaktor naczelny 215-14  
Zastępca red. naczelnego 215-23  
Sekretarz odpowiedzialny 215-05  
Dział partyjny 215-19

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennejnych 215-42  
Dział kulturalny 215-29  
Dział miejski i sportowy 215-21  
wewn. 8 i 11  
Dział ekonomiczny 215-11  
Dział rolny 215-21  
wewn. 8

Redakcja nocna 172-31  
Kopypartaż: 225-22  
Administracja 259-42  
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 184a, tel. 111-59 i 114-75  
Wydawca RSW „Prasa”

Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 56, III-cie piętro.  
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 1, tel. 206-42.  
Zwennieratę przyjmują P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-9323.

#### Kuźnia przyszłości

matycznie w momencie, gdy metal nagrzal się do żądanej temperatury. Kilka uderzeń stojące obok niewielkiego młota — i do stojącej obok skrzyni spadła gotowa część samochodu osobowego.

Inż. Łapszyn objaśnił nam szczegółowo urządzenie tej. Jedną z pierwszych w świecie, kuźni elektrycznej. W kraju radzieckim stosuje się na szeroką skalę prąd wysokiej częstotliwości przy hartowaniu i nagrzewaniu produkowanych części. W fabryce samochodów im. Molotowa, w m. Gonki, setki rozmaitych operacji wykonuje się obecnie drogą hartowania obrabianych części przy pomocy elektryczności i nagrzewania prądem mi wysokiej częstotliwości. Do prac wykonywanych prądami wysokiej częstotliwości potrzebne są jednak niezwykle kosztowne generatory.

Inżynierowie fabryki postawili sobie za zadanie stworzyć maszynę do nagrzewania, które pracowałyby na prądzie z fabrycznej sieci elektrycznej. Mogło być to zdawać, że sprawa jest prosta: przy przechodzeniu prądu elektrycznego przewodnik nagrzewa się. Nagrzewanie jednak tym systemem wielkich części było bardzo trudnym zadaniem technicznym. Ale Łapszyn i jego koledzy nie zrażali się trudnościami. Zaprojektowane przez nich urządzenie do nagrzewania elektrycznością wykonano w oddziale tejże fabryki. Próba maszyn wypadła pomyślnie, wobec czego wyprodukowano drugą i

trzecią. Zmontowano je na okres próbny w niewielkim pomieszczeniu. I właśnie te maszyny pokazal nam inż. Łapszyn, mówiąc na pożegnaniu: „Wkrótce w ten sposób pracować będzie cała nasza kuźnia”.

Niedawno mieliśmy okazję ponownie odwiedzić kuźnię Gorzkowskiej Fabryki Samochodów im. Molotowa. Weszliśmy do zna nego nam już oddziału młotów. Hala zmieniła się nie do poznania. Było tu przestronniej, widać i ciszej. Obok młotów, gdzie dawniej wznosiły się masywne piece, dostrzegliśmy znaną nam już maszynę do nagrzewania.

System nagrzewania elektrycznego przy pomocy maszyn, skonstruowanych i wyprodukowanych w fabryce, zastosowano już przy wielu pracach kowalskich. Specjalnie stwierdzili, że dzięki tej innowacji kilkakrotnie obniżyły się koszty własny produkcji części, uzyskano znaczną oszczędność materiałów pędnych, usunięto możliwość przepalania się metalu. Najważniejszym jednak osiągnięciem racjonalizatorów jest ułatwienie pracy kowala.